



CZYTAJ W NUMERZE

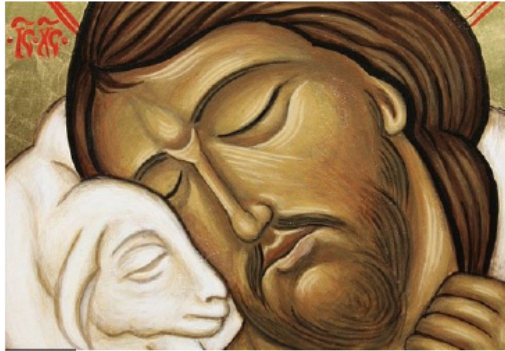
- > KLONOWANIE: DRAMAT EMBRIONÓW (KĄCIK BIOETYCZNY)
- > „WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ” (NOWY CYKL)



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 374 • Czwarta Niedziela Wielkanocy • 3 maja 2020 r.



CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 2, 14A. 36-41;
Ps 23 (22), 1-2AB. 2c-3. 4. 5. 6;
1 P 2, 20B-25;
J 10, 1-10

> **SŁOWO TYGODNIA Z EWANGELII według św. Jana (10, 1-10)**

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdziiera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych». Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszedli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości.



Ks. Marian Rowicki

Pan Jezus jest jedyną bramą prowadzącą człowieka do życia. Tylko On ma słowa życia wiecznego. Poprzez mękę, śmierć i zmartwychwstanie wyzwolił nas z niewoli grzechu i otworzył bramę królestwa niebieskiego. Jego Słowo ma moc stwórczą. Poprzez miłość, jaką otacza każdego człowieka, czyni nas uczestnikami życia Bożego.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

DOBRY PASTERZ



Ciągle słyszymy, jak ważne jest być wolnym, mieć możliwość realizacji swoich marzeń, robić to, na co ma się ochotę. Dlatego trudno nam słuchać dzisiejszej Ewangelii, która mówi o posłuszeństwie, ukazuje nam relacje pasterz – owca jako wzór do naśladowania. Oczywiście ta Ewangelia jest trudna dla tych, którzy traktują Ją serio, nie wtedy, gdy wpada jednym uchem, a wypada drugim i nie dajemy Jej szansy, aby nas zmieniała. Zapominamy o tym, że tak naprawdę wolni i samodzielni w osądach otaczającej nas rzeczywistości nigdy nie jesteśmy. Kształtują nas poglądy rodziców, gdy jesteśmy dziećmi, potem szkoła, studia, to co czytamy, co oglądamy. Myślimy, że to wolność, nasz wybór i w imię tak rozumianej wolności odrzucamy posłuszeństwo Boga i stajemy się niewolnikami idei płynących z telewizora lub gazety; idei bardzo przewrotnie ukrywających fakt, że w imię wolności stajemy się niewolnikami najemników, którym zależy tylko na „ostrzyżeniu owiec”.

Jezus pragnie, abyśmy poszli za Nim, za Dobrym Pasterzem. On poka-

zuje nam drogę bezpieczną, a gwarancją prawdziwości tej drogi jest Krzyż. Jednak pójście za Jezusem nie jest takie proste i oczywiste. Wymaga ono nawrócenia, czyli przemiany serca, przemiany sposobu myślenia i wartościowania a w konsekwencji przemiany życia. Jeżeli ktoś myśli nadal w kategoriach tego świata, to choćby deklarował wiarę chrześcijańską, nadal błą-

W naszym sumieniu jesteśmy w stanie ocenić, co pochodzi od Boga, a co jest zwodnicze. Tylko kto i co kształtuje nasze sumienie?

dzi po manowcach, nie znając drogi. Jest też wielu fałszywych pasterzy, którzy uspakajają nasze sumienia, sprawiają, że porównujemy się do innych i czujemy się lepsi. Nie przeglądamy się w Słowie Bożym tylko w ofertach tego świata i czasem nieświadomie schodzimy na manowce. Diabeł robi wiele, abyśmy nie rozpoznali głosu Dobrego Pasterza. Trzeba jednak uczyć się słuchać. Ten świat wytwarza

wiele głośnych i pozornie ciekawych dźwięków i głos Jezusa może być mało interesujący. To, co pomaga nam rozpoznać głos Jezusa, to nasze sumienie. W nim jesteśmy w stanie ocenić, co pochodzi od Boga, a co jest obce i zwodnicze. Tylko kto i co kształtuje nasze sumienie?

Dlaczego warto iść za Dobrym Pasterzem? Dobry pasterz zna swoje owce. Jest całkowicie do ich dyspozycji; ma dla nich czas i daje siebie. Nie myśli o sobie i swoich interesach. Nie wiąże owiec z sobą, ale pozwala im w wolności rozwijać własną tożsamość i pragnienia. Nie jest administratorem, ale bratem i przyjacielem. Z owcami łączy go relacja miłości i troski o ich dobro. W sytuacjach ekstremalnych nie zawodzi. Jest nawet gotów w wolności oddać swoje życie za owce, jak uczynił to Jezus. Ale ta wolność sprawia, że nic nie dzieje się automatycznie, bo choć wszyscy jesteśmy powołani, to decyzja pójścia za Nim należy do nas i musimy ją podjąć indywidualnie.

Dlatego nieustannie potrzebujemy weryfikacji: Za kim naprawdę idę? Kto jest moim pasterzem? Kogo słucham?

Grażyna Karwowska

ZAWIERZENIE MARYI

W trudnym czasie epidemii, 3 maja na Jasnej Górze ma miejsce **zawierzenie naszej Ojczyzny Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Matce Bożej Królowej Polski**. Polska była zawierzana Matce Bożej w narodowym sanktuarium na Jasnej Górze w trudnych chwilach i kryzysach dotykających naszą Ojczyznę, m.in. w obliczu zagrożenia inwazją bolszewicką w 1920 roku, po II wojnie światowej w 1946 roku w obliczu zagrożenia komunizmem. W 1979 roku Jan Paweł II, podczas swojej pierwszej podróży apostolskiej do Ojczyzny, zawierzył Kościół w Polsce Pani Jasnogórskiej. W czasie trwającej epidemii koronawirusa także inne kraje oddały się w opiekę Matki Bożej, m.in. Anglia i Walia, Portugalia i Hiszpania, Austria, a 1 maja swój kraj zawierzyli Włosi.

NABOŻEŃSTWA MAJOWE

„Drodzy Polacy, serdecznie pozdrawiam każdego z was i wasze rodziny. **Poputrze rozpoczniemy maryjny miesiąc maj**. Pozostając w domach z powodu pandemii, wykorzystajmy ten czas do odkrycia na nowo piękna modlitwy różańcowej i tradycji nabożeństw majowych. Z rodziną, bądź indywidualnie, wpatrujcie się w każdej chwili w Oblicze Chrystusa i w serce Maryi. Niech Jej maczyne orędownictwo pomoże wam przetrwać czas tej szczególnej próby. Z serca wam błogosławieństwo” – zachęcił papież wiernych języka polskiego podczas audyencji ogólnej.

PRZESUNIĘTE BEATYFIKACJE

Z powodu przedłużającej się sytuacji pandemii i koniecznych środków ostrożności, które należy podjąć w odniesieniu do ceremonii religijnych z udziałem wielu wiernych, **beatyfikacje, które zostały ustalone na najbliższe miesiące, zostają przełożone na późniejszy termin** – poinformowała Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych. Wśród kilku beatyfikacji, które miały odbyć się w maju i czerwcu, znajdowała się także uroczystość kard. Stefana Wyszyńskiego. Nowy termin beatyfikacji na razie nie został ustalony. Wszystko będzie zależało od rozwoju pandemii na świecie i w Polsce.

RESPIRATORY OD CARITAS

Warszawa i Poznań – to do tych miast trafi w pierwszej kolejności sprzęt zakupiony w ramach kampanii Caritas #WdzieczniMedykom. Urządzenia przekazywane placówkom w Warszawie i Poznaniu należą do pierwszych sprowadzonych do naszego kraju przez Caritas. Kolejne trafiają do polskich szpitali w maju i w czerwcu. Łącznie Caritas Polska zamówiła 100 respiratorów produkcji brytyjskiej, cieszących się dobrą opinią polskich medyków. Wśród ofiarodawców są m.in. Fundacja Carrefour, Lidl, Generali, Concordia oraz szereg darczyńców indywidualnych. Oprócz respiratorów są kupowane m.in. łóżka szpitalne i środki ochrony osobistej dla medyków, np. kombinezony ochronne i maski. Więcej o kampanii na stronie caritas.pl/medycy.pl

KĄCIK BIOETYCZNY DLA WIERZĄCYCH I ATEISTÓW

KŁONOWANIE: GDY CZŁOWIEK STAJE SIĘ PRODUKTEM

Dzieci w stadium embrionalnym. Współcześni niewolnicy. Nigdy nie wyrażały zgody na to, by prowadzić na nich eksperymenty. Eksploatowane ze względu na cenne komórki macierzyste, których są „bankiem”. Po osiągnięciu celów naukowych – niszczone. Dzieje się tak m.in. w procedurze tzw. klonowania terapeutycznego.

NA PODSTAWIE KSIĄŻKI „PRZEWODNIK: BIOETYKA DLA MŁODYCH”

Czy klonowanie człowieka jest dopuszczalne moralnie?

Nie. Klonowanie jest procedurą mającą na celu stworzenie nowej istoty ludzkiej, która pod względem genetycznym byłaby identyczna z jej pierwowzorem. W tym celu jądro komórki jajowej zostaje zastąpione jądrem komórki somatycznej należącej do osoby, którą chce się skopiować pod względem genetycznym (czyli sklonować).

Wszystkie państwa zgodnie są co do tego, iż tzw. *klonowanie reprodukcyjne* (prowadzące do rozwoju i urodzenia nowej osoby ludzkiej) jest przestępstwem. Niemniej w niektórych krajach akceptuje się tzw. *klonowanie terapeutyczne* (służące do badań naukowych nad poszukiwaniem nowych terapii różnych chorób), powołując się na jego użyteczność dla rozwoju nauki.

W trakcie procedury klonowania terapeutycznego sklonowany embriion zostaje zniszczony w pierwszym tygodniu po zapłodnieniu w wyniku pobrania z niego komórek macierzystych. Nową istotę ludzką tworzy się wyłącznie po to, by następnie wykorzystać ją do badań, traktując niczym żywy magazyn części zamiennych.

Naukowcy postulują, aby w ocenie moralnej rozróżnić „klonowanie reprodukcyjne” od

„klonowania terapeutycznego”. Klonowanie reprodukcyjne, którego celem jest przekazanie życia, a nie uśmiercanie, wydaje się być – na pierwszy rzut oka – mniej kontrowersyjne moralnie. Jednak oba typy klonowania są głęboko niemoralne ze względu na to, iż kreuja ludzkie życie w warunkach sztucznych, poza aktem seksualnym, poza organizmem matki i bez udziału gamet męskich.

Jak na razie nie udało się naukowcom sklonować człowieka.

Współcześni niewolnicy?

Przeznaczanie ludzkich embriionów do badań naukowych to nic innego jak wykorzystywanie jednej grupy ludzi do zaspokajania potrzeb innej grupy. Można nazwać to współczesnym niewolnictwem.

Po co embriiony, skoro mamy somatyczne komórki macierzyste?

Czy można usprawiedliwić wykorzystywanie dzieci w stadium embrionalnym do badań naukowych, jeśli somatyczne oraz indukowane komórki macierzyste okazują się obiecującą alternatywą, niebudzącą zastrzeżeń moralnych? Tym bardziej, że dotychczasowe badania z wykorzystaniem ludzkich embriionów nie doprowadziły do opracowania przełomowych, skutecznych terapii, natomiast skończyły się śmiercią wielu istot ludzkich na wczesnym etapie rozwoju.

Zdecydowanie bardziej uzasadnionym działaniem byłoby finansowanie i promowanie bardziej obiecujących badań z zastosowaniem indukowanych pluripotencjalnych lub dorosłych komórek macierzystych, zamiast koncentrowania się na badaniach (nad embriionalnymi komórkami macierzystymi), które nie przynoszą spodziewanych efektów i są kontrowersyjne moralnie. Ich problematyczność dobrze obrazuje poniższa tabelka.

wybrał ks. Paweł Paliga



„WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ...”

Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia. Wielki Polak, duchowny, patriota, który bronił godności i praw człowieka, narodu, Kościoła. Wszystko postawił na Maryję, a zwycięstwo nad złem, jakie stało się jego udziałem, pokazuje, że się nie zawiódł. Czego nauczyła Go Jasna Pani w czasie jego życiowej drogi?

Odpowiedź znajdziesz na naszej stronie na Facebooku „Parafia Objawienia Pańskiego w Bliznem”. Codziennie przez cały maj będziemy tam publikować krótkie myśli kardynała o Matce Bożej. Mamy nadzieję, że w ten sposób uda nam się przybliżyć jego osobę, służbę Kościołowi i Narodowi i jeszcze lepiej zrozumieć, jaki jest Bóg. Zachęcamy do śledzenia jakże wciąż aktualnych słów Prymasa!

Dziś w Epifanii publikujemy rozważania na pierwsze trzy dni maja. Cały cykl wyszedł spod pióra naszej Parafianki Agnieszki Szymajdy. Zawieramy go Panu Bogu i prosimy, by słowa kardynała były dla nas wskazówką i inspiracją.

1 maja:

„WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ.
ITO JASNOGÓRSKA”



Słowa wypowiedziane przez Kardynała Stefana Wyszyńskiego 14 lutego 1953 roku stały się jego życiowym mottem. Dla nas zaś są kluczem do tego, by zrozumieć jego myśl.

Prymas Wyszyński heroicznie wierzył Bogu i „wszystko postawił na Maryję (...)”. Jej oddał się bez granic, od Niej czerpał moc i siłę na czas więzienia, cierpienia, na lata służby Kościołowi i Ojczyźnie. W swoich wypowiedziach często podkreślał, że najbardziej bezpośrednią mocą w jego życiu jest właśnie Maryja.

Postawa ta towarzyszyła Prymasowi zarówno w życiu osobistym, jak i duchowym. Pragnął zaszcześcić ją także w życiu Narodu i Kościoła Polskiego - zachęcał do niej Polaków w licznych kazaniach, listach i rozmowach.

Dlaczego właśnie Maryja? Ponieważ Maryja to doskonały przykład naśladowania Chrystusa. Wiedziała, jak owocnie słuchać Boga, jak kontemplować Jego przesłania, jak być dla nas przykładem zbliżania się do Jezusa i bycia Jego uczniem - ponieważ sama żyła pełnią Jego nauki. Maryja jest też wzorem modlitwy kontemplacyjnej, ponieważ zachowywała w swoim sercu i rozważała tajemnice przekazane jej przez Boga. Możemy więc uczyć się od Niej pokornego i ufego słuchania Słowa. Zatem i my postawmy wszystko na Maryję!

2 maja:

„Naród Polski ma swój wspaniały nałóg: wrażliwość wiekową na Matkę Chrystusową. To jakby delikatna struna chopinowska, którą wystarczy tylko lekko tknąć, aby ożywiła wszystkie wspomnienia i uczucia. Taką delikatną struną Narodu jest Maryja. Na to imię otwiera się w Polsce każde serce”.

Maryja, Matka Chrystusa jest w przedziwny i cudowny sposób złączona z narodem Polskim. Wezwania do Matki Bożej towarzyszyły niejednemu zwycięstwu w dziejach Polaków. Przez wieki w trudnych latach kryzysów, związanych z licznymi wojnami i klęskami, jakie nawiedzały nasz kraj, Maryja była tarczą i obroną przed każdym złem mającym spaść na naród polski. Dziś (wyjątkowo drugiego, a nie trzeciego maja) obchodzimy święto Maryi Królowej Polski, warto więc przybliżyć jej Królowanie nad narodem polskim.

Maryja Swoją moc okazała broniąc Jasnej Góry i całej Polski przed Szwedami (1955), czy choćby w bitwie, która przeszła do historii jako „Cud nad Wisłą” - gdy za Jej wstawiennictwem w 1920 roku wygraliśmy z bolszewizmem. Kolejnym i centralnym momentem w historii kultu maryjnego w Polsce było obranie Maryi za Królową Polski przez króla Jana Kazimierza w roku 1656.

Kardynał Wyszyński osobiście oddał się Maryi w niewolę miłości i pielgrzymował ze wszystkimi sprawami na Jasną Górę. To z inicjatywy więzionego Prymasa Stefana Wyszyńskiego w trzechsetną rocznicę ślubów Jana Kazimierza episkopat Polski dokonał ponownego zawierzenia całego kraju Maryi i odnowienia ślubów królewskich. 26 sierpnia 1956 roku ok. miliona wiernych na Jasnej Górze złożyło Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego.

Może warto i w dzisiejszym świecie oddać się w osobistą niewolę Maryi, skoro przez wieki przyzywano Jej wstawiennictwa do obrony wiary i wolności?

3 maja:

„SOLI DEO PER MARIAM”

Soli Deo per Mariam” oznacza „Wszystko Bogu przez Maryję” – to kolejne motto Kardynała Wyszyńskiego, który przez lata swej służby nawoływał naród polski do obrania drogi maryjnej, do naśladowania życia Maryi, życia oddanego Jezusowi, skupianiu się na czynach, a nie słowach, ponieważ naśladowanie Maryi kieruje do wierności, sumienności, pracowitości, do wyrzekania się siebie.

To przecież Maryja jest i powinna być dla każdego chrześcijanina wzorem piękna, posłuszeństwa, pokory, mądrości, kontemplacji, wzorem matki, kobiety, przykładem człowieka. Matka Boża uczy nas ufać Bogu w każdej sytuacji. Niezależnie w jakim była położeniu, zawsze mówiła Bogu „tak”. Pozwoliła, aby Bóg się w niej narodził. Wzorując się na Maryi, również powinniśmy mówić Bogu „tak” i pozwalać, by rodził się w naszych sercach, by mógł później nieść Go innym ludziom, tak jak robiła to Maryja. Nawet wtedy, gdy nasze życie nie jest takie, jakbyśmy chcieli. A nawet więcej. Maryja nie zatrzymała Jezusa tylko dla siebie, lecz pobiegła zanieść Go swojej krewnej Elżbiecie. Pomimo trudnych warunków nie narzekała, że za daleko, że się zmęczy, że się pobrudzi, czy że nie ma czasu. Szła przez góry 150 km, bez niczyjej pomocy, bez środka transportu. Po prostu poszła...

Warto zadać sobie pytanie, czy jestem jak Maryja? Czy ufam bezgranicznie Bogu nawet wtedy, gdy nie wszystko się układa tak jakbym chciał(a)? Większości z nas bez trudu przychodzi mówić o zaufaniu, lecz nie chodzi tu o teorię, a o praktykę. Bo o ile łatwiej jest nam ufać Bogu, gdy w naszym życiu wszystko się układa. Lecz gdy spotyka nas cierpienie i trudności, wtedy nie zawsze to potrafimy...

Agnieszka Szymajda

> Ogłoszenia Duszpasterskie

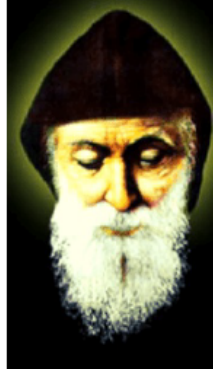
1. **03.05** - pierwsza niedziela miesiąca, po sumie adoracja Najświętszego Sakramentu, procesja, o g. 17.30 Nabożeństwo Majowe, rocznica Konstytucji 3 maja 1791, Dzień Emigranta, rozpoczęcie Kwartalnych Dni Modlitw o powołania do służby w Kościele, taca na Seminarium Duchowne
2. W tygodniu nabożeństwa majowe po Mszy św. wieczornej, adoracja Najświętszego Sakramentu do g. 21.00
3. **04.05** - poniedziałek, wspomnienie św. Floriana
4. **06.05** - środa, święto św. Ap. Filipa i Jakuba
5. **07.05** - pierwszy czwartek miesiąca, o g. 18.00 modlimy się w intencji Wspólnoty Krwi Chrystusa i o powołania
6. **08.05** - piątek, uroczystość św. Stanisława, głównego patrona Polski, można spożywać pokarmy mięsne
7. **10.05** - niedziela, g. 9.00 rocznica I Komunii św., g. 10.30 I Komunią św. W związku z ograniczeniami związanymi z koronawirusem, prosimy o udział w innych Mszach św.

> HUMOR



> Św. Szarbel powraca do Blizne...

Tym razem ze św. Rafką...



DROGA ŚWIATŁA

Z ICH RELIKWIAMI
stacjonarna i online
niedziela, 3 maja, ok. 18:55

> Augustyn Pelanowski, „Wolni od niemocy”. Książka, która zmieniła życie tysięcy ludzi

Nie wiem, skąd ojciec paulin Augustyn Pelanowski, który nie jest psychologiem, ma tak głęboką wiedzę o człowieku. Czy jest to owoc tysięcy godzin spędzonych w konfesjonale? Czy może medytacji Pisma świętego, którą odprawia(ł) codziennie o 4:30 rano? Może jakiegoś - pochodzącego do Ducha Świętego - nadzwyczajnego daru zagładania w doliny ludzkich serc?

Książka „Wolni od niemocy” zaczyna się od sceny, gdy Jezus spotyka kobietę, która od 18 lat miała ducha niemocy (Łk 13, 10-17). „Co takiego stało się w jej życiu, że chodziła pochylona”? – pyta autor i rozpoczyna wielostronicowe studium o sytuacji schorowanego wewnątrz człowieka; wnikliwy opis poszczególnych koronek jego duszy.

Książkę „Wolni od niemocy” czyta się wiele miesięcy. Najlepiej kupić własny egzemplarz i zakreślać ołówkiem wybrane fragmenty.

Warto wybrać się w tę podróż i na końcu usłyszeć zdanie Jezusa: „Niewiasto, jesteś wolna od swej niemocy” (Łk 13, 12). Przecież Bóg ma inny plan na nasze życie niż pochylenie.

Ostatnio ojciec Pelanowski ma kłopoty. Stracił jedność ze swym zakonem, nie wiadomo, gdzie przebywa, a jego wypowiedzi budzą niepokój. Gorąco się za niego módlmy, by wyszedł zwycięsko z tej skomplikowanej próby. Jeśli tak się stanie, będzie to kolejna pieczęć wiarygodności na tej książce i innych niezwykłych dziełach autorstwa.

Paulina Konieczna

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Nowe konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego.

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z epifankiem)

KOSZT WYDANIA: 50 GR

CENA: dobrowolne ofiary

złożone do koszyka

ZAPRASZAMY DO WSPÓLPRACY

Redakcja zastrzega sobie

prawo

modyfikacji tekstów

